

Szansa odnowy europejskich ambicji w sektorze rolnictwa

18 listopada 2010 roku Dacian Cilos, Komisarz UE ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich, przedstawił projekt nowej Wspólnej Polityki Rolnej (WPR) po 2013 roku. Proponuje w nim przededefiniowanie celów i głównych zasad tej polityki przed rozpoczęciem planowanych na drugie półrocze 2011 roku negocjacji w sprawie jej głównych instrumentów.

WPR jest jedyną spośród wspólnotowych polityk, w której nastąpiło istotne przeniesienie suwerenności: ponad 70% wydatków rolnych finansowanych jest ze wspólnotowego budżetu. WPR gwarantuje bezpieczeństwo sanitarne i zróżnicowane produkty żywnościowe, przyczynia się do rozwiązywania niezmiennie trudnej kwestii zaopatrzenia w żywność. WPR jest elementem łączącym UE z sektorem gospodarki będącym siłą napędową większości obszarów wiejskich. Łączy UE z 21 milionami czynnych zawodowo rolników, którzy są głównymi podmiotami obszarów przyrodniczych i wiejskich.

Rolnicy potrzebują powszechnych regulacji, które złagodzą strukturalne niedomagania rynków rolnych. Nie są to ludzie naiwni, wiedzą, że zwiększenie nakładów krajowych nigdy proporcjonalnie nie zrekompensuje redukcji wydatków wspólnotowych. Przeciwnie, renacjonalizacja oznaczać będzie zmarnowanie nakładów, które ponieśliby dostosować się do ustawodawstwa wspólnotowego i uzyskać dostęp do rynku wewnętrznego.

Nie leży ani w interesie Europejczyków, ani rolników, by WPR nie realizowała prawidłowo swoich trzech funkcji - jednolitego rynku, solidarności finansowej i zasady preferencji wspólnotowej. Tym bardziej, że negocjacje w sprawie wieloletniego budżetu UE toczyć się będą w cieniu podwójnego kryzysu, gospodarczego oraz społecznego z jednej strony i zadłużenia publicznego z drugiej strony. Jako pierwsza pozycja wydatków, WPR stanowi 40% całkowitego budżetu wspólnotowego, jednak przy górnej granicy ustalonej na 1% PKB UE. Jest to jedyna polityka federalna, która wzbudza taką zaciętość, chociaż dla europejskiego podatnika jest dopiero na 11 miejscu wśród wydatków publicznych po skumulowaniu wydatków wspólnotowych i krajowych.

Wystąpienie Komisarza ds. rolnictwa jawi się jak przejaśnienie na niebie pełnym burzowych chmur. Co proponuje Dacian Cilos? Przede wszystkim odpowiada na główne zarzuty odnośnie słuszności zasad WPR. Podnosi kwestię braku równego traktowania państw, ponieważ „starzy” i „nowi” członkowie UE nie są beneficjentami tego samego systemu. Dokłada starań, by zasady przyznawania pomocy były bardziej czytelne dla obywateli i rolników, kierując dopłaty na trzy wielkie cele (żywnościowy, środowiskowy, terytorialny).

Proponuje pokonanie kolejnego etapu w uwzględnianiu wyzwań środowiskowych poprzez opłaty za dostarczanie dóbr publicznych, czyli wynagrodzenie rolników za nakłady poniesione w tym obszarze. Proponuje również włączenie w większym zakresie zagadnień klimatycznych. Ponadto wiele propozycji świadczy o swoistym zielonym przełomie bez lekceważenia gospodarki rolnej: uznanie jednolitych dopłat jako gwarancji podstawowego dochodu opartego na kryteriach ekonomicznych i środowiskowych; utworzenie autentycznych sieci bezpieczeństwa w przypadkach kryzysowych; poprawę podziału wartości dodanej w łańcuchu produkcji żywności.

Większość tych propozycji została sformułowana w raporcie dwóch ekonomistów rolnictwa, Jean-Christophe'a Bureau i Louisa Pascala Mahé, opublikowanym na początku 2008 roku przez *Notre Europe*.

Ale Dacian Cilos wnosi istotną innowację do debaty na temat reformy, ponieważ w centrum tej polityki umieszcza zasadę solidarności. Oprócz dążenia do bardziej sprawiedliwej redystrybucji pomocy, zasada ta określona jest w głównym środku działania: w „systemie prostego i specjalnego wsparcia dla małych gospodarstw”. Troska o małe gospodarstwa, której do tej pory tak brakowało, stała się koniecznością, bowiem musimy zagwarantować ludzki i gospodarczy dynamizm obszarom wiejskim i WPR musi się do tego przyczynić. Kładziemy nacisk na ten ostatni punkt zaniedbany przez rządy i piewców przesadnej urbanizacji. Przyszłość wsi jest uwarunkowana przede wszystkim istnieniem gospodarstw rolnych i wystarczającej liczby rolników, by zapewnić żywotność obszarom wiejskim i ich tradycjom z zachowaniem ochrony i utrzymania terenów przyrodniczych.

Nie należy mieć złudzeń odnośnie zasięgu wystąpienia Komisarza, ma ono na celu stworzenie nowej podstawy dla europejskich ambicji w sektorze rolnictwa. By to osiągnąć, należy mieć wsparcie. Europejskie rolnictwo ma tę zdolność. Jego niepokój o uwzględnienie problemów konkurencyjności i możliwości rozwoju gospodarstw są uzasadnione. Bez solidności ekonomicznej trudno im będzie świadczyć usługi środowiskowe, terytorialne czy społeczne. W oczekiwaniu na udzielenie jasnych odpowiedzi na ten temat, wystąpienie z 18 listopada ma przede wszystkim na celu jasne sformułowanie kierunku głównej polityki wspólnotowej i jej wkładu we wzrost gospodarczy UE. Chociaż można zrozumieć obawy rolników, to nie mają już oni innego wyboru niż zjednoczyć się, by zwrócić uwagę, że ich istnienie jest niezbędne dla zbiorowego dobrobytu. Są głównym graczami wielkiej „zielonej” Europy, mają w swych rękach wszelkie atuty, by uzmysłwić jak ważna jest ich rola. Podkreślenie „zielonego aspektu” polityki rolnej, co proponuje Komisarz ds. rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich, to obietnica nowego przymierza pomiędzy Europejczykami i ich rolnictwem.

Jacques Delors i Nadège Chambon (Notre Europe)

This article was published in French in *Le Figaro*, December 16th, 2010.